

Wilno, dnia 8/I-1921 roku

Tygodniowy raport prasowy

za cza od 1/I do 7/I-1921r.



Zmiany w prasie.

"Dziennik Wileński" - organ związku ludowo-narodowego, z dnia 1-go stycznia 1921 r. zawiesił swe wydawnictwo. Redakcja jego została połączona z redakcją "Rzeczpospolitej". Zamiat "Dziennik Wileński" będzie wychodził tygodnik - "Głos Wileński" / wydawca i redaktor - L. Perkowski /.

Białoruski tygodnik "Nasza Niwa" z braku funduszy przestał wychodzić.

Utworzyła się spółka wydawnicza która od p. Abramowicza, redaktora i wydawcy "Gazety Krajowej" - przejęła wydawnictwo. Spółka wyłoniła Komitet redakcyjny, złożony z przedstawicieli myśli demokratycznej. Na czele Komitetu stanął p. Aleksander Chomiński b. poseł do 2-ej Domy i Rady państwa.

- Wszystkie wychodzące w Wilnie pisma można podzielić na 4 zasadnicze grupy: 1/ pisma broniące interesów polskich, do których należą dzienniki: "Słowo żołnierskie", "Gazeta Krajowa" /stoi na gruncie programu federacyjnego/, "Gazeta Wileńska" /dąży do wcielenia Wileńszczyzny do Polski/, "Rzeczpospolita" /organ narodowej demokracji, dąży do inkorporacji Wileńszczyzny/, oraz tygodniki: "Ziemia Wileńska" /organ Straży Kresowej/, "Odrodzenie" /organ Związku Ludowego "Odrodzenie" /, "Przełom" /organ P.P.S./ i "Głos Wileński". 2/ do drugiej grupy należą wszystkie pisma inspirowane przez Rząd Kowieński. Są to dzienniki "Dzwon Litwy", "Wilenski Kurjer", "Vilnius" i tygodnik "Garsas". 3/ Pisma białoruskie. Wszystkie stoja na gruncie niepodległej, niepodzielnej Białorusi. Stosunek do polskości wrogi. Są to tygodniki "Nasza Dumka" i "Keynica". 4/ Pisma żydowskie: dziennik "Unser Tog" i tygodniki "Folk" i "Freie Wort".

Poza temi grupami stoja jeszcze wrogo do Polski usposobione: dziennik rosyjski "Wilenskoje Slovo" i tygodnik "Pochodnia" /organ skrajnej lewicy socjalis tycznej.

"Słowo żołnierskie" z dnia 5 stycznia w art. "Ku rozwiązaniu" stwierdza, że szereg trudności w życiu Litwy Środkowej znakomicie się zaniejszył i nawołuje do popierania P.K.S., by dać jej możność rychłego zwołania Sejmu.

"Gazeta Wileńska" z dnia 5 stycznia w art. "Odpowiedzialność wobec przyszłości", zaznacza, że przy wyborach do Sejmu w społeczeństwie polskim muszą zamilknąć wszelkie różnice partyjne ponieważ Sejm ten ma mieć charakter przedewszystkiem orzekający a nie ustawodawczy.

W Numerze z dnia 4 stycznia występuje ona przeciwko przyłączeniu do Litwy Środkowej powiatów Lidzkiego i Grodzieńskiego



go, uważając to za politykę niepotrzebnych ustępstw ze strony Rządu Polskiego.

"Rzeczpospolita" w artykule redakcyjnym z dnia 4 stycznia wypowiada się za skróceniem przewizorjumu i oddaniem władzy na terenach Litwy Środkowej w ręce delegata Rządu Polskiego p. Raczkiewicza.

"Wileński Kurjer" z dnia 4 stycznia w art. "Czyja wina" całą odpowiedzialność za przewłoczenie sp. ru. polsko-litewskiego składa na barki polskich żywiołów prawicowych i nacjonalistycznych.

"Vilnius" we wstępnym artykule z dn. 4 stycznia powiada, że jeżeli polacy chcą z litwinami porozumieć się, to przedewszystkiem muszą wybić sobie z głowy projekta federacyjnego.

"Unser Tag" w Nr. 3 z dn. 4 stycznia stwierdza, że po przyjeździe p. Abramowicza z Warszawy wzmożnik się autorytet T.K.R.. W Nr. 5 z dn. 6 stycznia wypowiada on zdanie, że sprawa Wilna ostatecznie rozstrzygnięta będzie w Paryżu podczas pobytu tam Naczelnika Państwa.

"Przełom" z dn. 1/I-21r. w art. "W sprawie bojkoru Sejmu" wyraża zdanie, że rezolucja o bojkocie Sejmu jest dziełem żydowskiej burżuazji i grupki ambitnych intylegantów białoruskich, zaś proletarijat żydowski i masa ludu białoruskiego z tym nie wspólnego nie mają.

W art. "O kompetencji Sejmu" żąda niezwłocznego określenia ustawodawczych kompetencji zwoływanego Sejmu.

W art. "O reformie rolnej" p. S. D. krytykuje dekret T.K.R. o reformie rolnej, i wyraża zdanie, że cała ziemia musi być przejęta na własność Państwa. W przyszłości zaś należy dążyć do stwarzania większych przedsiębiorstw rolnych na podstawie kooperacji wytwórczej.

"Nasza Duszka" w noworocznym numerze w art. "Wileński Sejm, plebiscyt i białorusini" wyraża zdanie że białorusini tylko wtedy będą mogli wziąć udział w plebiscycie lub wyborach do Sejmu, gdy przy plebiscycie będzie postawione pytanie o przyłączeniu nie tylko Polski i Litwy, ale i do Białorusi, albi gdy przy wyborach do Sejmu nie będzie uprzywilejowanych narodowości.

/-/ H. Kościalkowski  
Nj. i Szef Oddziału II

Za zgodność:

*[Handwritten signature]*

